



Jezus prowadzi i zbawia

Podręcznik
do religii
dla III klasy
gimnazjum

WYDAWNICTWO WAM
KSIĘŻA JEZUICI

Podręcznik nr AZ-33-01/10-KR-2/14 do nauczania religii rzymskokatolickiej na terenie całej Polski,
z zachowaniem praw biskupów diecezjalnych, przeznaczony do klasy III gimnazjum,
zgodny z programem nauczania AZ-3-01/10.

Recenzenci

ks. prof. dr hab. Radosław Chałupniak, ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński

Komitet redakcyjny

ks. Zbigniew Marek SJ (przewodniczący), ks. Andrzej Hajduk SJ, ks. Janusz Mółka SJ, s. Anna Walulik CSFN

Autorzy

ks. Rafał Bednarczyk, ks. Ryszard Czekalski, Ewa Jancewicz, ks. Krzysztof Kantowski,
Agnieszka Król, Małgorzata Krzak, Anna Lemieszonek, ks. Zbigniew Marek SJ, ks. Andrzej Offmański, ks. Marcin Pinkiewicz,
ks. Grzegorz Puchalski, s. Anna Walulik CSFN, Aneta Żurek

Redakcja: Renata Komurka

Korekta: Zofia Smeđa, Dariusz Godoś

Projekt okładki i opracowanie graficzne: ChapterOne

Foto

Fotolia: © Viktor Kuryan, © kevron2001, © Sunny studio, © goodluz, © Beboy, © lightpoet, © sdecoret, © freshidea,
© cienpiesnf, © Maygutayak, © Anton Balazh, © Doreen Salcher, © Konstantin Yuganov, © monticellillo, © rangizzz, © Alexander
Raths, © Ana Blazic Pavlovic, © Fotomicar, © eleonoralamio, © Argus, © robyelo357, © styleuneeed, © mwoyak, © DWP,
© Roman Sigaev, © jalcara, © Andrii Salivon, © Carlos Santa Maria, © trelu, © Kovalenko Inna, © Marina Grau, © Spectral-
Design, © olesiabilkei, © Jiri Hera, © boscorelli, © Delphimages, © Arkady Chubykin, © theromb, © Subbotina Anna, © Beboy,
© moyapaboris, © kevron200, © Piotr Marcinski, © Mikhail Zahranichny, © gracel21, © adrenalinapura, © Renáta Sedmáková,
© alphaspirt, © pict rider, © contrastwerkstatt, © Africa Studio, © Martin M303, © kiuiikson, © nataliazakharova, © drubig-
photo, © Ivano Rupnik, © Patrizia Tilly, © Kurhan, © Tyler Olson, © DrHitch, © Abstractus Designus, © Leonid Tit, © Anna
Omelchenko, © Valua Vitaly, © murphy81, © Valua Vitaly, © olly, © .shock, © tbel, © Anyka, © Syda Productions, © sognolucido,
© Coloures-Pic, © Kovalenko Inna, © Subbotina Anna, © Stauke, © goodluz, © lily, © Anja Kaiser, © Vladimir Prusakov,
© ra2 studio, © denis_pc, @ Tomasz Kwiatkowski, © Tatyana Gladskih, © drubig-photo, © Kurhan, © James Thew, © Serg Nvns,
© EpicStockMedia, © Valentina R., © Syda Productions, © incomible, © kevron2001, © Nikki Zalewski.

Inne zdjęcia przedstawiające dzieła sztuki: Creative Commons License / Public Domain.

IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Krakowie

Bp Grzegorz Ryś, wikariusz generalny

Ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz

Ks. prof. dr hab. Tadeusz Panuś, cenzor

Kraków dn. 20 marca 2014 r., nr 367/2014

© Wydawnictwo WAM, Księga Jezui, Kraków 2014

ISBN 978-83-7505-776-8

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447

faks 12 62 93 261

e.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa: Drukarnia Colonel, Kraków

DROGA MŁODZIEŻY!

Stawiacie sobie i innym pytanie o to, co w życiu jest najważniejsze. Otrzymujecie też różne odpowiedzi. W tę Waszą „rozmowę” pragnie włączyć się także Pan Jezus. On chce podzielić się z Wami Bożym „widzeniem” tego, co w życiu najważniejsze. Jego odpowiedź, którą będziecie poznawać podczas rozpoczętego roku szkolnego, zamyka się w słowie „miłość”. Jezus swoim nauczaniem i postępowaniem, które poznajecie w ciągu kolejnych lat katechizacji, przekonuje o konieczności opierania właśnie na niej swoich życiowych decyzji.

Zauważcie, że dla Pana Jezusa miłość nie jest czymś nieosiągalnym i abstrakcyjnym. On swoim postępowaniem uczy nas życia miłością w domach rodzinnych, pośród koleżanek, kolegów, nauczycieli i wychowawców, na ulicy i wszędzie tam, gdzie przychodzi nam żyć. Pan Jezus oczekuje od nas, wierzących, rozumienia, że Pan Bóg z miłością powierzył nam świat, ale też uczynił zań odpowiedzialnymi. Oznacza to, że poczuwając się do łączących nas związków z Nim, powinniśmy uczyć się odpowiedzialności za dary powierzone nam przez dobrego Boga. Znakiem przejmowanej na siebie odpowiedzialności za sprawy Pana Boga w naszym świecie będzie przyjęty przez Was sakrament bierzmowania.

Chcę Was zachęcić, byście w ciągu tego roku szkolnego często zapraszali Pana Boga do swego życia. Zachęcam, byście zapraszali Ducha Świętego – Ducha Jezusa Chrystusa, by w Was mieszkał i wspierał w odkrywaniu Bożego „widzenia” tego, co dla człowieka jest najważniejsze. W końcu życzę, by praca wypełniała Was radością i dumą z tego, że odkrywacie Boga przychodzącego do ludzi w osobie Jezusa Chrystusa. On udziela wszystkim Bożego życia, szczęścia i miłości mocą Ducha Świętego.

+ Marek Mendyk

bp Marek Mendyk
Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego
Konferencji Episkopatu Polski

Rozdział I

Świat stworzony przez Boga





Człowiek poszukuje

Wszystkie szmery,
wszystkie traw kołysania,
wszystkie ptaków
i cieniów ptasich przelatywania,

wszystkie trzcin,
wszystkie sitowia rozmowy,
wszystkie drżenia liści topolowych,

wszystkie blaski
na wodzie i obłokach,
wszystkie kwiaty,
wszystek pył na drogach,

wszystkie pszczoły,
wszystkie krople rosy
to mi jeszcze,
przyjacielu, nie dosyć –

chciałbym więcej ptaków,
drzew z ptakami,
więcej blasków, gwiazd, obłoków,
trzcin, kaczek na wodzie,

i uchwycić to wszystko rękami,
ucałować to wszystko ustami
i tak zejść, jak słońce zachodzi.

(Konstanty Ildefons Gałczyński, *Kronika Olsztyńska*, fragmenty)

Pan Bóg mówi

Błogostawiony jesteś na sklepieniu nieba –
pełen chwały i sławny na wieki.
Wszystkie Pańskie dzieła, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Aniołowie Pańscy, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Niebioso, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Wszystkie wody pod niebem, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Wszystkie potęgi, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Słońce i księżycu, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Gwiazdy nieba, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Deszcze i rosy, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Wszystkie wichry niebieskie, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Ogniu i żarze, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!

Chłodzie i upale, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Rosy i szrony, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Mrozy i zima, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Lody i śniegi, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Dni i noce, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Światło i ciemności, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Błyskawice i chmury, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Niech ziemia błogostawi Pana,
niech Go chwali i wywyższa na wieki!
Góry i pagórki, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Wszystkie rośliny ziemi, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Źródła, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Morza i rzeki, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!

Wieloryby i stworzenia morskie, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Wszelkie ptaki powietrzne, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Zwierzęta dzikie i trzody, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Synowie ludzcy, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Izraelu, błogostaw Pana,
chwal i wywyższaj Go na wieki!
Kapłani Pańscy, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Słudzy Pańscy, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Duchy i dusze sprawiedliwych, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Święci i pokornego serca, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!
Chananiaszu, Azariaszu, Miszaelu, błogostawcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.
(Dn 3, 56-88)

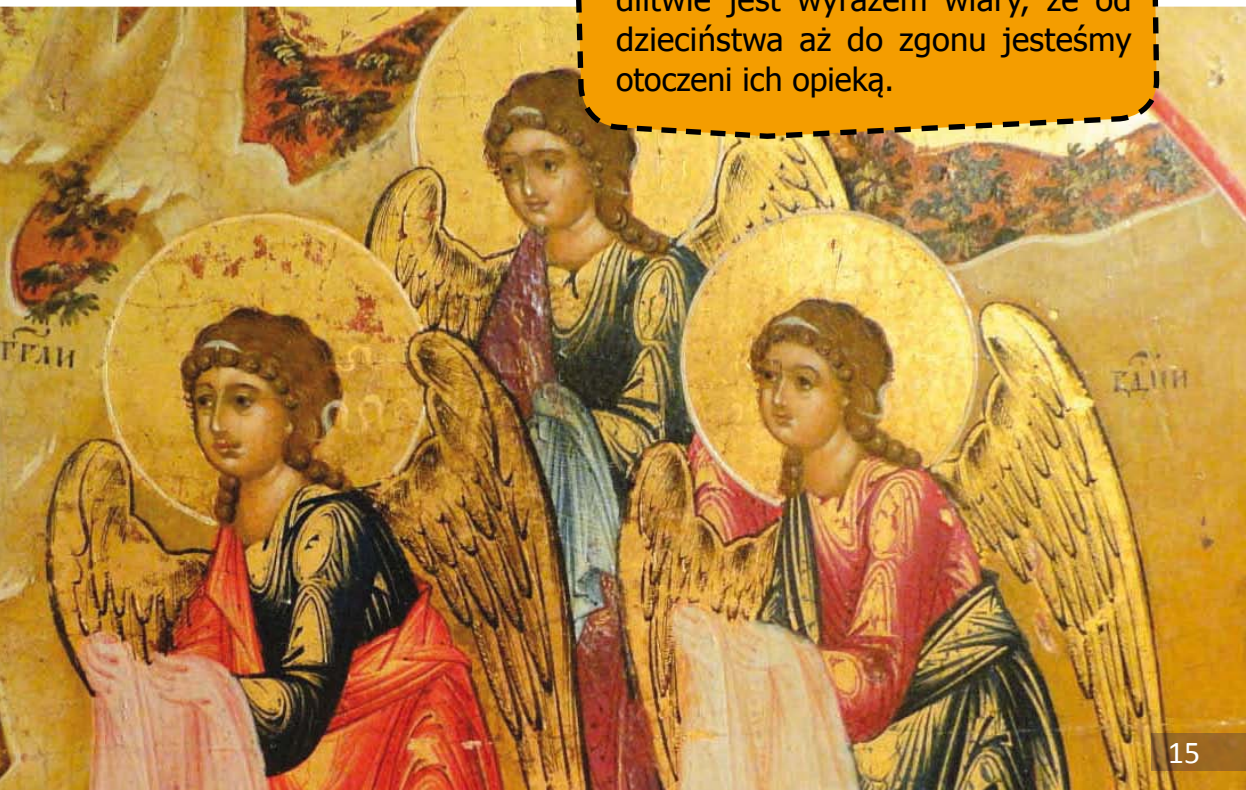
2. Świat duchów

Człowiek posiada nie tylko intuicję i wiarę w istnienie świata niewidzialnego, ale także chęć wyobrażania go sobie. Czyni to poprzez analogię, przypisując mu zmaterializowane właściwości. Mówimy: „Anioł, a nie człowiek”, „Diabłu i święcona woda nie pomoże”, „Nie taki diabeł straszny, jak go malują”, „anielski wzrok”, „diabelskie rogi”. Anioł i diabeł (Szatan) są synonimami świata niewidzialnego, w którego istnienie wierzymy.

ANIOŁOWIE

Z Pisma Świętego wiemy, że Bóg stworzył świat niewidzialny, który nie podlega empirycznemu poznaniu człowieka. Chodzi o świat duchów czystych, które otaczają Boga, czyli o aniołów.

Przywoływanie aniołów na modlitwie jest wyrazem wiary, że od dzieciństwa aż do zgonu jesteśmy otoczeni ich opieką.



Słowo „anioł” pochodzi z greckiego *angelos*, co znaczy „zwiastun”, „wysłannik”, „posłaniec”. Aniołowie nieustannie wielbią Boga i służą w wypełnianiu Jego zbawczych planów wobec ludzi. Aniołowie współdziałają we wszystkim, co dobre dla człowieka. Kościół przywołuje tajemniczą i potężną pomoc aniołów przy sprawowaniu liturgii, łącząc się z nimi w uwielbianiu świętego Boga. Wzywa ich wstawienictwa podczas liturgii pogrzebowej, prosząc, by zaprowadzili zmarłego do raju – do życia wiecznego z Bogiem. W księgach Starego Testamentu aniołowie są przedstawiani jako ci, którzy wypełniają Boże polecenia, chronią i ratują ludzi, zwiastują Boże zamiary względem człowieka. Nowy Testament przedstawia aniołów głównie jako stworzenia należące w sposób szczególny, do Jezusa Chrystusa i towarzyszące Mu w całym ziemskim posługiwaniu od Wcielenia aż po Jego Wniebowstąpienie.

Aniołowie są stworzeniami osobowymi i nieśmiertelnymi. Posiadają rozum i wolną wolę, a swą doskonałością przewyższają wszystkie stworzenia widzialne.



Pomyśl

Szatan jest w istocie upadłym aniołem, to znaczy, że był najpierw dobrym aniołem stworzonym przez Boga, ale przeciwstawił się swemu Stwórcy.

SZATAN

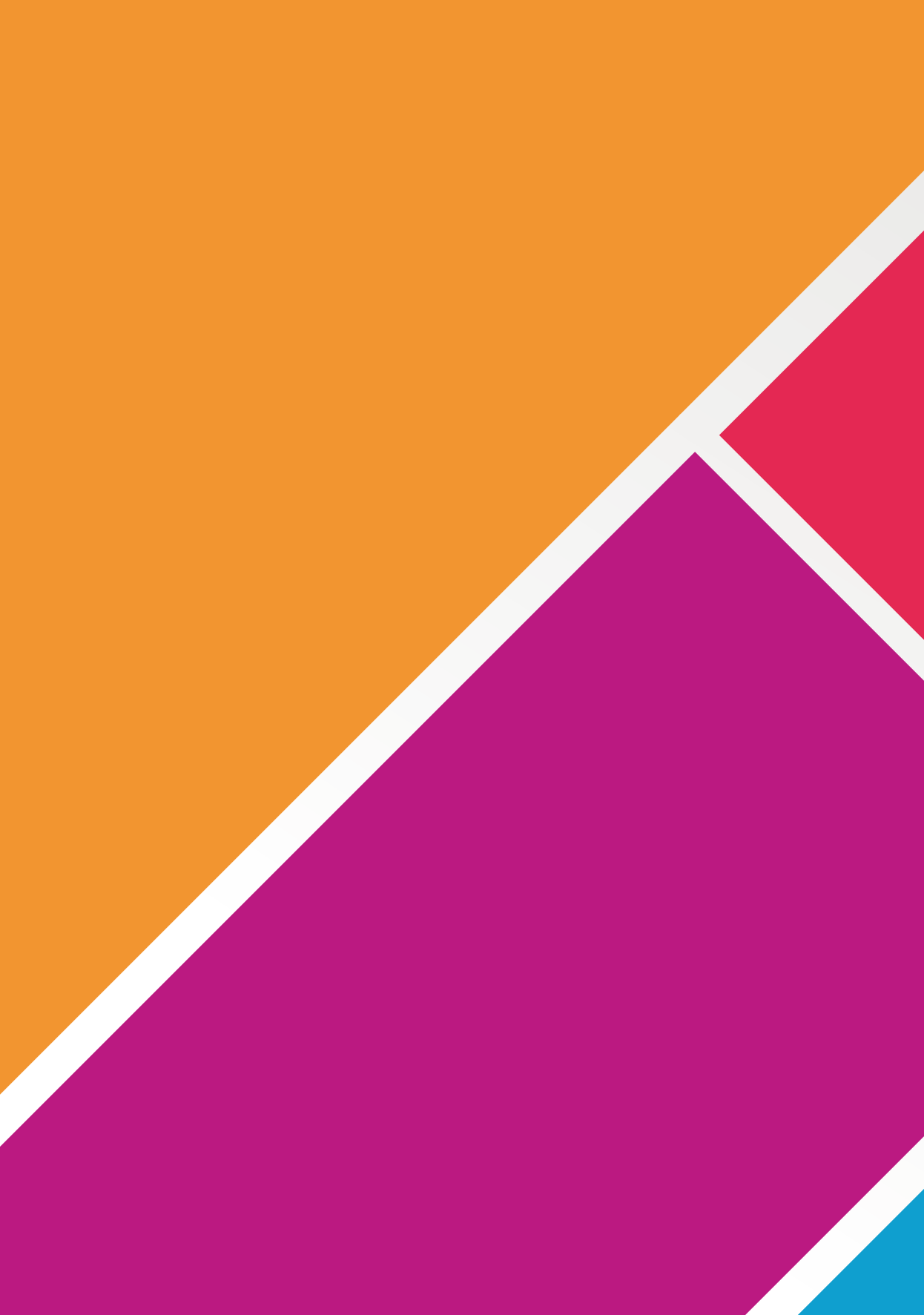
Aniołom, którzy reprezentują świat dobrych duchów, Pismo Święte i Tradycja Kościoła przeciwstawiają Szatana, nazywanego też diabłem (demonem). Szatan i inne demony w sposób wolny odrzucili służbę Bogu. Ich wybór przeciw Bogu jest ostateczny. Trwają oni w grzechu i usiłują do swego buntu przyłączyć człowieka. Szatan działa w świecie, szerząc nienawiść do Boga i Jego królestwa. Jego działanie powoduje szkody natury duchowej, a pośrednio także fizycznej. Chociaż Szatan wyrządza szkody w życiu człowieka i społeczeństw, to jednak nie może odnieść ostatecznego zwycięstwa. Jest on tylko stworzeniem i dlatego nie może przeszkodzić w budowaniu królestwa Bożego. Dopuszczenie przez Pana Boga działania Szatana jest wielką tajemnicą. Wiara w Bożą Opatrzność daje ludziom nadzieję, że Bóg „z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra” (Rz 8, 28).

PRZYJACIELE LUDZI

Kościół wierzy w pomoc aniołów w jego pielgrzymce do ostatecznego spotkania z Bogiem. W sposób szczególny czci pamięć niektórych z nich: świętego Michała, świętego Gabriela, świętego Rafała (wspomina ich w liturgii 29 września) oraz świętych Aniołów Stróżów (wspomina ich w liturgii 2 października).

Modlitwa

Święty Aniele, strózu mój, módl się za mną.
Święty Aniele, przewodniku mój, módl się za mną.
Święty Aniele, doradco mój, módl się za mną.
Święty Aniele, duchowy bracie mój, módl się za mną.
Święty Aniele, od którego pochodzi natchnienie do dobrego, módl się za mną.





Rozdział II

Świat kształtowany przez człowieka

Człowiek poszukuje

Uczę się ciebie, człowieku
Powoli się uczę, powoli.
Od tego uczenia trudnego
Raduje się serce i boli.

O świcie nadzieją zakwita,
Pod wieczór niczemu nie wierzy,
Czy wątpi, czy ufa – jednak –
Do ciebie, człowieku, należy.

Uczę się ciebie i uczę
I wciąż cię jeszcze nie umiem –
Ale twoje ranne wesele,
Twoją troskę wieczorną rozumiem.
(Jerzy Liebert, *Uczę się ciebie, człowieku...*)

Pan Bóg mówi

Podobnie też [jest] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”. Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”. Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!”. Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”.

(Mt 25, 14-30)

5. Wolność

Polskie przysłowie mówi, że „w niewoli nic nie smakuje”. Smak to jeden z podstawowych zmysłów. W znaczeniu przenośnym bywa kojarzony z wrażliwością, estetyką i umiejętnością wyboru w różnych okolicznościach życia. To, co smakuje jednemu człowiekowi, nie musi smakować komuś innemu. Różnice takie nie mają charakteru wartościującego. Inaczej jest w przypadku wyborów dotyczących celu i sensu ludzkiego życia. Ich podstawą jest powierzony człowiekowi przez Boga przywilej wolności.

CZŁOWIEK OBDAROWANY WOLNOŚCIĄ

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga ma możliwość działania lub niedziałania. Prawdziwa wolność polega na czynieniu dobra i unikaniu zła. Dzięki temu człowiek staje się odpowiedzialny za swoje czyny, o ile zostały one podjęte w sposób świadomy i dobrowolny. Wolność charakteryzuje czyny właściwe człowiekowi. Jest ona jednak ograniczona i omylna. Na skutek grzechu pierworodnego człowiek popełnia błędy, bo niewłaściwie korzysta ze swej wolności. Jezus Chrystus przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie odnowił w człowieku to, co zniszczył w nim grzech pierworodny. Dlatego jest on zdolny do prawdziwego działania i urzeczywistniania dobra.

Korzystanie z wolności pociąga za sobą konieczność stawania się odpowiedzialnym za własne postępowanie.



OSIĄGANIE WOLNOŚCI

Życie pokazuje, że zarówno bycia wolnym, jak i korzystania z wolności trzeba się uczyć. Mówi się nawet, że umiejętność tę powinno się nieustannie zdobywać przez włączanie się w służbę prawdzie, bo tylko prawda czyni ludzi wolnymi. Oznacza to, że im więcej w człowieku dobra, sprawiedliwości i prawdy, tym bardziej jest on wolny. O wolność trzeba nieustannie zabiegać. Chrześcijanin rozumie, że została mu ona przez Boga dana, a także zadana. Mówił o tym papież Jan Paweł II, przypominając za świętym Pawłem Apostołem, że wszyscy ludzie zostali przez Chrystusa powołani do wolności (por. Ga 5, 13). Z tego też powodu należy uznać za nonsens twierdzenie, iż Kościół jest wrogiem wolności, bo przecież do wolności wyzwolił wszystkich ludzi Chrystus! (por. Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, Wrocław, 1.06.1997).

W swoich wyborach człowiek powinien kierować się otrzymanym od Boga rozumem, który staje się siłą napędową wzrastania i dojrzewania w prawdzie i dobru.

WYKROCZENIA PRZECIW WOLNOŚCI

Wolności nie wolno utożsamiać z samowolą. Święty Paweł wyjaśnia: „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę” (1 Kor 6, 12). W ten sposób apostoł uświadamia, że wolność, w przeciwieństwie do samowoli, zakłada odpowiedzialność. Jej szczególnym wyrazem jest miłość, czyli największy dar, jaki każdy człowiek otrzymał od swego Stwórcy. Skutkiem samowoli jest grzech, który odbiera człowiekowi wolność.

Grzech jest wykroczeniem przeciw rozumowi, a także brakiem prawdziwej miłości względem Boga i bliźniego z powodu niewłaściwego przywiązania do dóbr.

DEKALOG WOLNOŚCI

1. Wolność jest darem Boga zakorzenionym w rozumie i woli.
2. Utraconą przez grzech pierworodny zdolność do korzystania z wolności przywrócił ludziom Jezus Chrystus.
3. Wolność jest w człowieku źródłem wzrastania i dojrzewania w prawdzie i dobru.
4. Wolność charakteryzuje czyny właściwe człowiekowi.
5. Im więcej człowiek czyni dobra, tym bardziej staje się wolny.
6. Prawdziwa jest tylko wolność w służbie dobra i sprawiedliwości.
7. Wolność człowieka jest ograniczona i omylna.
8. Wolność czyni człowieka odpowiedzialnym za swoje czyny.
9. Wolność wypełnia się w relacjach międzyludzkich.
10. Godność osoby wyraża się w posiadanej wolności.
(Na podstawie KKK 1730-1738)



Pomyśl

Chrześcijanin nie lęka się wolności, ani przed nią nie ucieka. Traktuje ją jako zadanie swojego życia.

Modlitwa

Boże, pozwól, abym używając rzeczy tego świata w radości i w cierpieniu,
dotarł przez nie do poznania i umiłowania Ciebie,
o Ty, jedyny i ostateczny Fundamencie każdego stworzenia!
Ty, który jesteś Miłością, daj mi udział w Twojej Miłości!
(Karl Rahner SJ)

10. Kościół żyje i trwa

Przysłowie: „Byli święci przed nami, będą i później” uświadamia, że człowiek tęskni za tym, co święte. Kościół naucza, że istotą świętości jest osiągnięcie stanu wolności od cierpienia i śmierci. Nie można go osiągnąć tylko ludzkimi sposobami. Świętość jest darem samego Boga, którego pełnię człowiek może otrzymać na całą wieczność po zakończeniu ziemskiego życia. Pojęcie „świętość” uświadamia wyjątkową łączność pomiędzy ludźmi, żyjącymi na ziemi i tymi, którzy przeszli już do wieczności.



ŚWIĘTOŚĆ

Świętość ludzi żyjących na ziemi związana jest z przyjętym sakramentem chrztu. Zmierzają oni na spotkanie z Bogiem w wieczności, dlatego nazywamy ich Kościołem pielgrzymującym. Niektórzy, by uzyskać świętość konieczną do obcowania z Bogiem, muszą przejść przez proces oczyszczenia. Są oni Kościołem oczyszczającym się (czyścić). Pełnię szczęścia z Bogiem osiągnęli natomiast ci, których nazywamy świętymi. Niezależnie od tego, czy są oni kanonizowani, czy też pozostają bezimienni, tworzą Kościół uwielbiony.

KOŚCIÓŁ W DRODZE DO ZBAWIENIA

Pomiędzy Kościołem pielgrzymującym, w oczyszczeniu i uwielbionym istnieje duchowa więź. Wyraża ją modlitwa Kościoła pielgrzymującego za Kościół w oczyszczeniu i modlitwa za pośrednictwem Kościoła uwielbionego. Istnieje również relacja odwrotna. Kościół uwielbiony wstawia się u Boga za tych, którzy dopiero pragną ostatecznego spotkania i życia z Bogiem.

Więź pomiędzy Kościołem pielgrzymującym, uwielbionym i w oczyszczeniu wyrażana jest poprzez symbolikę krzyża i światła. Stawiane na grobach krzyże wyrażają wiarę w to, że Jezus Chrystus przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie ostatecznie pokonał śmierć i obdarował ludzi życiem z Bogiem na zawsze. Światło symbolizuje zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa. Przypomina ono, że w czasie chrztu powołał On człowieka do życia wiecznego. Zapalanie zniczy na grobach wyraża więc wiarę w to, że możemy uczestniczyć w chwale Jezusa zmartwychwstałego przez całą wieczność. Wiara pozwala nam przekroczyć granice ludzkiego poznania dotyczącego losów tych, co pomarli. Jest to możliwe dzięki światłu podarowanemu ludzkości przez zmartwychwstałego Jezusa. Wiara daje wierzącym pewność, że grób nie jest ostatecznym przeznaczeniem człowieka, ale jedynie bramą wiodącą do wieczności.

ZNAKI ŁĄCZĄCE KOŚCIÓŁ

Widzialnym znakiem łączności Kościoła pielgrzymującego z Kościołem uwielbionym jest wspominanie w liturgii tych, którzy żyją z Bogiem. Niektórych świętych wspominamy w poszczególne dni roku kościelnego, a wszystkich w Uroczystość Wszystkich Świętych (1 listopada). Rzeczywistość tę Kościół nazywa świętych obcowaniem. Staropolski wyraz „obcować” jest synonimem biblijnego pojęcia „komunia” i wyraża „bycie w zjednoczeniu”. Chodzi o wzajemną wymianę dóbr zarówno w wymiarze materialnym, jak i duchowym.

Widzialnym znakiem łączności Kościoła pielgrzymującego z Kościołem w oczyszczeniu jest pamięć o zmarłych wyrażana na różne sposoby. Bliscy proszą o Mszę Świętą w intencji zmarłych, indywidualnie modlą się za nich oraz troszczą o ich groby. Wiarę w tę rzeczywistość chrześcijanie wyrażają podczas obchodów Dnia Zadusznego (2 listopada).



Uroczystość Wszystkich Świętych

Uroczystość Wszystkich Świętych to jakby doroczne „dożynki” w dziejach zbawienia. Ziarno pszeniczne – Jezus – które padło na naszą ziemię, wydaje obfity plon. Święci, błogosławieni i wszyscy zbawieni to owoc, który wciąż wyrasta ze śmierci i zmartwychwstania Jezusa i osiąga pełną dojrzałość. W uroczystość tę kierujemy nasz wzrok ku właściwym końcowym żniwom, gdy Pan przyjdzie i każe „pszenicę zwieźć do spichlerza” (Mt 13, 30).

W uroczystość Wszystkich Świętych myślimy o dniu, gdy zbawieni zajaśnią „jak słońce w królestwie Ojca swego” (Mt 13, 43). Każdego dnia pielgrzymując do pełni życia z Bogiem, uginamy się pod ciężarem życia doczesnego i jego wielorakich utrapień. Podtrzymuje nas jednak wiara w „świętych obcowanie”. Wyraża ona naszą łączność ze świętymi i zbawionymi w niebie. Mamy nadzieję, że i my osiągniemy pełną wolność i chwałę dzieci Bożych. Jej zadatek już posiadamy: Ducha Świętego. On doprowadził do pełnej chwały tych, których czcimy w uroczystość Wszystkich Świętych. Dlatego tę uroczystość nazwano „Epifanią [objawieniem] Ducha Świętego”.

Początki obchodów uroczystości Wszystkich Świętych sięgają IV wieku. Istniało wtedy święto męczenników. Od VII wieku obchodzono ją na Zachodzie 13 maja: w dniu poświęcenia Panteonu ku czci Matki Najświętszej i wszystkich świętych męczenników (13 maja 609 roku). Obchody uroczystości Wszystkich Świętych w dniu 1 listopada zostały przeniesione na kontynent europejski w VIII wieku z Irlandii i Anglii.

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych (Dzień Zaduszny)

Treścią wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych nie jest śmierć, lecz życie: nowe życie, życie dla Boga i w Bogu, czyli wspólnota życia z Chrystusem zmartwychwstałym. Smutek odczuwany z powodu śmierci najbliższych i znajomych jest łagodzony pewnością, że posiadają oni nowe życie, nad którym śmierć nie ma już władzy. Wierzmy, że mocniejsza od śmierci jest odwieczna miłość Boga i Jego niepojęte miłosierdzie. Nasz Bóg jest Bogiem żywych, a nie umarłych i dlatego pragnie wszystkich przyjąć do swego domu.

We wspomnieniu Wszystkich Wiernych Zmarłych prosimy, aby ci, którzy umarli, mieli udział w zmartwychwstaniu Jezusa, aby upodobnili się do Niego w Jego chwale. W świetle wiary wiemy, że zmarli prawdziwie żyją w Bogu. Dzień Zaduszny uświadamia nam wspólnotę i solidarność ludzkiego losu, który wydaje się kończyć zawsze jednakowo: śmiercią i grobem. Natomiast wierząc w Jezusa zmartwychwstałego i kierując się w życiu Jego nauką, trwamy we wspólnocie życia z Bogiem i ufamy, że Jezus i nas przywróci do życia z Bogiem w szczęściu i miłości.

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych wprowadził święty Odylon, opat benedyktynów w Cluny w 998 roku. Bardzo szybko zwyczaj ten przyjął się w całym Kościele. W 1915 roku w czasie pierwszej wojny światowej papież Benedykt XV na prośbę opata prymasa benedyktynów pozwolił kapłanom całego Kościoła odprawiać w tym dniu trzy Msze Święte. Jedną należy ofiarować według własnej intencji, drugą za dusze wszystkich wiernych zmarłych, a trzecią według intencji papieża.

17. W Jezusie poznaję siebie

Starożytni mawiali: *Amantes – amentes*, co znaczy: „Zakochani – zwariowani”. Zakochanie, zauroczenie, oczarowanie – te słowa opisują stan człowieka przeżywającego głębokie uczucie. W takich chwilach czujemy się szczęśliwi. Kiedy budzą się choćby najpiękniejsze uczucia, łatwo jest uśpić rozum i zatraścić poczucie realizmu. Na szczęście człowiek kieruje się nie tylko uczuciami.

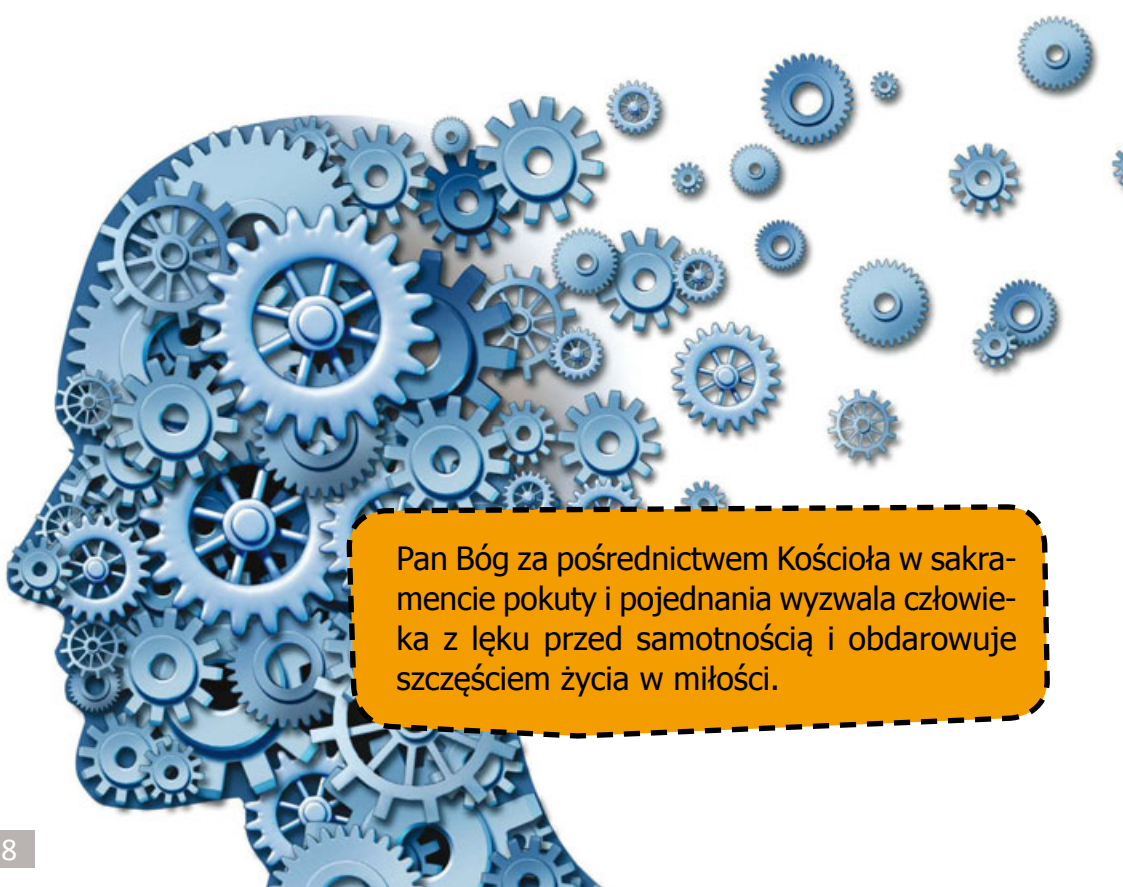
A person wearing a brown leather jacket and blue jeans is walking away from the camera on a paved road that curves into the distance. They are carrying an acoustic guitar over their shoulder. The landscape is rural with fields and hills under a cloudy sky.

Zawsze gdy człowiek oddala się od Boga, doznaje wielkiego rozczarowania i zagubienia, którym towarzyszy lęk. Dzieje się tak dlatego, że zostaje sam i odczuwa bolesną samotność, z której może wyzwolić go tylko Bóg.

ROZUM, WOLA, UCZUCIA

Już Platon wyróżnił istnienie w człowieku trzech sfer: rozumu, woli i uczuć. Uczucia są ściśle związane z emocjami. W tym rozumieniu obejmują one także całą sferę odniesień do potrzeb biologicznych, którą dzisiaj nazywa się sferą emocji. Wskazują one, jakie obiekty w otoczeniu są ważne i pożyteczne, a jakie nieistotne z punktu widzenia interesów osoby. Pobudzają one albo obniżają gotowość do działania. Ich wyrażanie wskazuje na wewnętrzny stan osoby, co pozwala przewidywać jej zachowanie.

O postępowaniu człowieka, oprócz emocji i uczuć, rozstrzyga także odkrywanie rzeczywistości za pomocą rozumu. Pozwala on poznawać świat i zasady życia ludzi. Dlatego mówimy, że człowiek posiada moralność, która uzdalnia go do życia w harmonii i miłości z innymi. Jest to możliwe dzięki dyspozycji człowieka do świadomego i celowego regulowania swego postępowania, którą nazywamy wolą. Mówimy o wolnej woli – darze Boga, oraz o silnej lub słabej woli człowieka przy realizacji jego zamierzeń.



Pan Bóg za pośrednictwem Kościoła w sakramencie pokuty i pojednania wyzwala człowieka z lęku przed samotnością i obdarowuje szczęściem życia w miłości.

MIŁOŚĆ

Prawdziwa miłość rozwija się wtedy, gdy zaangażowane są emocje, uczucia, rozum i wola. Pan Bóg w akcie stworzenia wpisał w ludzką naturę powołanie do miłości. Człowiek jest zdolny do kochania i przyjmowania daru miłości, której szuka. Rozumie, że tylko ona może uczynić go szczęśliwym. Często jednak szuka szczęścia po omacku, wybierając zło, które jedynie stwarza pozory dobra. Burzy wówczas nie tylko zasady ludzkiego życia, ale także czyni siebie nieszczęśliwym.

Pan Jezus swoim życiem i nauczaniem pokazał ludziom, czym charakteryzuje się miłość Boga, która wyzwala człowieka. Uświadomił, że miłością nie jest ani samowola, ani niewolnicza służba, lecz wybieranie życia w przyjaźni z Bogiem. Pan Bóg przyjmuje człowieka także wówczas, gdy on, doświadczając zła grzechu, z zaufaniem do Niego powraca.

Modlitwa

Świat stał się nagle przerażającym, bezludnym miejscem,
w którym czuję się oszukany, zagubiony i samotny.
Pomóż mi, Panie, obejmij mnie, pozostań ze mną, proszę!
Obdarz mnie znów radością Twojej obecności.
Obdarz mnie wiarą, właśnie wtedy, kiedy nie widzę.
Obdarz mnie nadzieją, kiedy czuję zwątpienie.
Pomóż mi, bym nigdy nie zgubił Twojego spojrzenia i Twojej czułej miłości.
Usuń ten ból nie do zniesienia z mego słabego,
popłatanego grzechem serca.
Ty, który jesteś światłem, radością i niekończącą się miłością,
daj mi radość, daj mi światło, daj mi poczuć Twoją miłość. Amen.
(J. Mannath)

23. Chłopak – dziewczyna

Dziewczyna i chłopiec, albo mówiąc jeszcze inaczej: kobieta i mężczyzna – to pierwsze i najbardziej zasadnicze różnicowanie ludzi w dziele stworzenia. Zainteresowanie własną płcią jest różne w kolejnych okresach naszego życia. W dzieciństwie jest nam obojętne, z kim się bawimy. Później dziewczęta bawią się oddzielnie, podobnie jak i chłopcy. Następnie zaczyna się okres zainteresowania sobą nawzajem. Przysłowie francuskie podpowiada, a nawet ostrzega: „Kochamy rzeczy i posługujemy się bliźnimi, zamiast kochać bliźnich i posługiwać się rzeczami”. Ostrzeżenie to jest szczególnie ważne, gdy chcemy zrozumieć, co znaczy być kobietą i mężczyzną.



Płciowość obejmuje całego człowieka i jest bogactwem całej osoby. Przenika ona zmysły, uczucia, rozum i wolę. Jest źródłem więzi międzyludzkich i nośnikiem miłości. Dzięki niej człowiek ma swoją godność.

RELACJA CHŁOPAK – DZIEWCZYNA

Na kartach Pisma Świętego została nam przekazana prawda o tym, że Pan Bóg „stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27). Powiedział do nich: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28). Ludzka płciowość jest więc darem Boga Stwórcy. Pan Bóg obdarzył kobietę i mężczyznę odmienną płcią, aby byli dla siebie darem i pomocą, aby się uzupełniali i miłowali w całym swoim życiu. Chłopak i dziewczyna, interesując się sobą, tworzą więzi, których kolejność nie jest obojętna. Pierwszą jest więź poznawcza. Dwoje młodych ludzi poznaje się poprzez dialog. Chłopak i dziewczyna nawzajem opowiadają o sobie, o swoich rodzinach, zainteresowaniach, przekonaniach. Następnie przychodzi czas na budowanie więzi emocjonalnej. Chłopak i dziewczyna coraz lepiej siebie rozumieją. Darzą się nawzajem zaufaniem. Liczą na siebie. Ich relacji towarzyszy wspólne poczucie bezpieczeństwa i tęsknota. Rodzi się między nimi zakochanie, a wraz z nim dążenie do budowania więzi duchowej. Kiedy dojdzie do więzi duchowej, związek chłopca i dziewczyny nie jest już tylko zauroczeniem, ale jest czymś więcej – pogłębioną więzią osobistą. Jeśli pozostanie na tym etapie, będzie to szeroko rozumiana przyjaźń. Z czasem może dojść do jeszcze większej więzi, jaką jest więź małżeńska. Po niej przychodzi czas na więź seksualną. Współżycie seksualne staje się wówczas potwierdzeniem odpowiedzialnej miłości małżeńskiej i rodzicielskiej.

BUDOWANIE RELACJI CHŁOPAK – DZIEWCZYNA

Młodzi potrzebują czasu, aby podjąć decyzję o życiu małżeńskim. Źle dzieje się, gdy chłopak i dziewczyna, nic o sobie nie wiedząc, podejmują działania, które mogą odmienić ich życie na zawsze czy też doprowadzić do zranień, rozczarowań, bólu i krzywdy. Obydwoje dojrzewają. Wzrasta w nich wzajemne zainteresowanie sobą i tym, co zmienia się w każdym z nich. Krystalizuje się ich osobowość, gromadzą doświadczenia, dokonują wyborów.

WIARA WSPARCIEM DLA RELACJI CHŁOPAK – DZIEWCZYNA

Jesteś dziewczyną, to znaczy otrzymałaś dar kobiecości. Jesteś chłopakiem, a więc otrzymałeś dar męskości. Trzeba go przyjąć, zaakceptować i we właściwy sposób nim pokierować. Jest to możliwe, gdy człowiek uzna, że jest osobą stworzoną na Boży obraz. Bóg obdarował człowieka wolnością, miłością oraz zdolnością poznawania i respektowania prawa moralnego. W działaniach tych nieustannie wspiera człowieka. Dlatego, chcąc rozwijać otrzymane dary męskości lub kobiecości, wierzący prosi Boga o pomoc w modlitwie i przyjmuje sakramenty Kościoła. Szczególną rolę w kształtowaniu męskości i kobiecości spełnia sakrament pokuty i pojednania. Jego przyjmowanie umożliwia dokonywanie samooceeny w świetle słowa Bożego. Spotkanie z Panem Bogiem w tym sakramencie sprzyja rozwojowi człowieka. Umacnia go i pomaga respektować przestrogę płynącą z francuskiego przysłowia. Wówczas człowiek jest zdolny kochać bliźnich i posługiwać się rzeczami, a nie odwrotnie.



Pomyśl

Ważne jest, aby poszczególne fazy budowania więzi między dziewczyną i chłopakiem były zachowane, by żadna z nich nie została zaniedbana. Każda z nich spełnia istotną rolę w dojrzewaniu młodego człowieka do odpowiedzialnej miłości i seksualności.

Modlitwa

Boże, Dawco Życia!
Spraw, abyśmy umieli korzystać z Twoich darów.
Naucz nas radować się darem płci.
Wspomóż nas w dobrym wykorzystaniu tego daru.
Uczyń z nas wiernych uczniów Twoich,
rozumiejących Twój zamiysł stworzenia człowieka mężczyzną i niewiastą.
Wzmocnij nas w naszej słabości i oświeć nas światłem Twego Ducha,
byśmy przeniknęli tajemnicę ludzkiej godności.

28. Być odpowiedzialnym

Arabskie przysłowie mówi, że „ludzie przesypiają życie, a budzą się wtedy, kiedy umierają”. Można się w nim doszukać niepokoju o to, że człowiek traktuje życie zbyt powierzchownie, a niekiedy nawet zachowuje się nieodpowiedzialnie. Odpowiedzialność wzrasta wraz z wkraczaniem w życie dorosłe. Jednak, aby móc w dorosłym życiu przejmować odpowiedzialność za innych, trzeba się tego uczyć od najmłodszych lat.

Niezależnie od tego, ile mamy lat, spoczywa na nas odpowiedzialność za życie własne i innych.





O osobie, która bierze udział w Eucharystii, można powiedzieć, że zależy jej na tym, by nie „przespać życia”.

WSTAWIENICTWO JEDNYCH ZA DRUGIMI

Związek odpowiedzialności z codziennym życiem i wiarą ukazuje święty Łukasz, opowiadając o uzdrowieniu sługi setnika (Łk 7, 1-10). Zaskakująca jest reakcja osób zgromadzonych przy Jezusie, które słyszą prośbę wysłanników setnika o uzdrowienie jego sługi. Popierają ją, wskazując na zasługi setnika dla lokalnej społeczności. Podkreślają, że chociaż jest on poganinem, miłuje naród żydowski, a także szanuje ich wiarę, bo zbudował synagogę. Sam setnik ma świadomość, że jest cudzoziemcem i oficerem w armii okupanta. Mimo wysokiej pozycji zajmowanej wśród ludzi nie czuje się godny, by Jezus osobiście przyszedł do jego domu. Mimo zasług, o których inni mówili, on sam nie czuje się wystarczająco dobrym człowiekiem, by Jezus, wchodząc do jego domu, złamał rytualne zasady Żydów. Dlatego prosi o uzdrowienie sługi „na odległość”. Czerpiąc ze swych doświadczeń z władzą, setnik wyraża wiarę w to, że Jezus panuje nad śmiercią. Jego wyjaśnienia skierowane do Jezusa zadziwiają głęboką wiarą i taktem. Pan Jezus uzdrawia sługę nie ze względu na zasługi setnika, lecz ze względu na jego wiarę i poczucie odpowiedzialności. Wierzył, że Jezus ma moc uzdrowienia jego sługi. Miał też świadomość, że Pan Jezus mógłby się czuć zakłopotany, przychodząc do domu poganina.

ODPOWIEDZIALNI ZA SIEBIE I INNYCH

Odpowiedzialność, o której wspomina święty Łukasz przy okazji uzdrowienia sługi setnika, jest zadaniem każdego wierzącego w Jezusa. Wyraża się ona w poczuciu odpowiedzialności za własne życie i życie innych. Dotyczy nie tylko życia w wymiarze fizycznym, ale także psychicznym i duchowym. Chodzi o to, by człowiek rozwijał relacje do siebie, innych i Pana Boga. W stawaniu się dojrzałym i odpowiedzialnym potrzebuje on wsparcia innych i mocy samego Boga. Pan Bóg wprowadza go na drogę dojrzałości i odpowiedzialności za wszystkie sfery życia w sakramentach chrztu i bierzmowania. Podejmowane przez niego wysiłki Pan Bóg podtrzymuje i umacnia w sakramencie Eucharystii. Dlatego uczestniczenie w niedzielnej Mszy Świętej jest wyrazem rozumienia odpowiedzialności za życie własne i innych.



Pomyśl

Pan Jezus uzdrawia sługę setnika nie dlatego, że wykonywał dobre uczynki, pomagając Żydom, lecz dlatego, że wierzył, iż w Jezusie Bóg zwycięża śmierć. Uzdrawienie sługi setnika ukazuje, jak skuteczne może być wstawiennictwo jednych za drugimi.

Modlitwa

W Panu jest moja nadzieja, nie lękam się niczego.
Choćby cały świat się zachwiał, będę stał prosto – przy Tobie.
Choćby wszystko, co jest widzialne, miało zginąć, ja nie zginę,
bo Pan jest ze mną, a ja z Nim jestem.

35. Modlitwa chrześcijańska

Stawianie pytań wynika z naturalnych potrzeb człowieka. Świadczy o jego ciekawości świata. Pytania człowieka wykraczają jednak poza to, co jest on w stanie poznać rozumem. Pyta także o Pana Boga. Uzyskanie odpowiedzi na Jego temat jest znacznie trudniejsze niż poznawanie świata. Wymaga przede wszystkim słuchania odpowiedzi. Może dlatego przysłowie osmańskie podpowiada: „Patrz rozumem, słuchaj sercem”.



Modlitwa jest jednym ze sposobów wyrażania wiary.

Praktykowanie modlitwy to nie tylko „patrzenie na Boga rozumem i słuchanie sercem”, to wiara, że Bóg jest jedynym Królem i Panem człowieka.



BOŻE OBJAWIENIE PODSTAWĄ MODLITWY

Posługując się rozumem, człowiek odkrywa, że Bóg istnieje. Nie oznacza to jednak, że w Niego wierzy. Dlatego Bóg z miłości objawił człowiekowi siebie i zaprosił, by Go poznawał. Objawiał się ludziom w dziejach narodu izraelskiego, a najpełniej w osobie swojego Syna, Jezusa Chrystusa. Odpowiedzią człowieka na przekazane w Biblii Boże objawienie jest wiara. Nie jest ona tylko prostym stwierdzeniem, że Bóg istnieje, ale szczerym uznaniem w Nim najważniejszego autorytetu, który jest godny całkowitego zaufania i zawierzenia. Istota modlitwy chrześcijańskiej została objawiona przez samego Boga, który w dziejach ludzkości na różne sposoby okazuje człowiekowi miłość. Człowiek odpowiada na nią wiarą, gdy trwa z Nim w łączności i zjednoczeniu. Pismo Święte opowiada o ludziach, którzy wyrażali swą wiarę przez modlitwę. W Starym Testamencie najbardziej znane były modlitwy wstawiennicze, wyrażające skrucę i troskę o dobro bliźniego. Tak czynili Mojżesz, królowie i prorocy. Typowym przykładem biblijnej modlitwy są psalmy. Były one nie tylko modlitwą poszczególnych ludzi, ale całej społeczności wierzących. Modlił się też nimi Jezus. Swoich uczniów nauczył On również innej modlitwy. Jest nią znana wszystkim chrześcijanom modlitwa „Ojcze nasz”.

Modlitwa chrześcijan jest możliwa dzięki przymierzowi Boga z ludźmi. Oznacza to, że Bóg pierwszy zaprasza człowieka do spotkania i przebywania z Nim na modlitwie. Jest ona źródłem mądrości i sił niezbędnych do wypełniania woli Boga. Przebywanie w łączności z Bogiem daje moc i odwagę do tego, by wyznawać wiarę i według niej żyć. Chrześcijanie wierzą, że do niej wychowuje i uczy jej Duch Święty posłany Kościołowi przez Jezusa Chrystusa. On udziela wspólnocie wierzących niezbędnego światła i koniecznych darów do trwania w łączności z Bogiem.

MODLITWA WYRAZEM WIARY

Potrzeba modlitwy przyrównywana jest do oddechu. Jak bez oddychania człowiek nie potrafi utrzymać życia fizycznego, tak bez modlitwy nie będzie prowadził owocnego życia religijnego. Na potrzebę takiej modlitwy Kościół zwraca uwagę, zachęcając do jej podejmowania w różnych momentach i okolicznościach codziennego życia. Modlitwa poranna, wieczorna, udział w niedzielnej Eucharystii i innych nabożeństwach roku liturgicznego są okazją do systematycznego umacniania relacji człowieka z Bogiem. Wyrażają one gotowość trwania w jedności z Nim w codziennych sprawach. Modlitwa jest wyrazem zaufania Bogu, powierzenia się Jego Opatrzności oraz wiary w to, że razem z Nim zmierza się właściwą drogą do pełni miłości, szczęścia i życia, którego On jest źródłem i dawcą.

Modlitwa

Bliski jest Pan wszystkim, którzy Go wzywają,
wszystkim szczerze wołającym do Niego.
Spełnia pragnienia bogobojnych,
wysłucha ich modłów i przyjdzie im z pomocą.
Pan strzeże wszystkich, którzy Go miłują, lecz wszelką bezbożność wytraci.
Niech usta moje głoszą chwałę Pana,
niech całe stworzenie wysławia Jego święte imię teraz i na wieki!
(Ps 145, 18-21)

44. Nie wódź nas na pokuszenie

Niezależnie od tego, ile człowiek ma lat, lubi niespodzianki. Łączą się one zazwyczaj z czymś przyjemnym, radosnym i są znakami zainteresowania ze strony innych. Analogicznie niezależnie od tego, ile mamy lat, lękamy się zasadzek. Może dlatego, że jak ostrzega polskie powiedzenie, „pokusa jest zasadzką, w której Szatan udaje naszego przyjaciela”. Człowiek odpowiedzialny nie lekceważy zasadzek.



PAN BÓG WYZWAŁA

Panu Jezusowi zależy, by Jego uczniowie byli ludźmi odpowiedzialnymi. W Modlitwie Pańskiej zalecił im zwracać się do Boga słowami: „Nie wódź nas na pokuszenie”, które wyzwalają w ludziach wiele pytań. Chociaż chrześcijanie wierzą, że Pan Bóg kieruje światem i wszystko dzieje się za Jego wiedzą, to zastanawiają się, czy jest możliwe, by prowadził ludzi „na pokuszenie”.

O istniejących trudnościach świadczą poszukiwania najlepszego wyjaśnienia tej prośby. Zamiast znanej formuły, niektórzy proponują: „Nie wprowadzaj nas w pokuszenie”; inni: „Nie pozwól nam ulec pokusie”; jeszcze inni: „Nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie”. Niezależnie od tego, które z tłumaczeń uznamy za najwłaściwsze, jedno jest pewne: Pan Bóg nie kusi człowieka do zła, lecz od niego wyzwala.

Przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie swego Syna Bóg przekonał ludzi, że zostali uwolnieni od zła.



UDZIAŁ W ZWYCIĘSTWIE

Chrześcijanie, modląc się słowami: „Nie wódź nas na pokuszenie”, proszą Boga, aby nie pozwolił im wejść na drogę grzechu. Świadomi, że sami z siebie nie są w stanie przeciwstawić się złu, proszą Ducha Świętego o moc, by mu nie ulegali. Wiara ta daje poczucie, że moce zła nie zwyciężą człowieka pokładającego w Bogu swą nadzieję. Nie oznacza to, że wszelkie zło zostanie usunięte z ludzkiego życia. Doświadczanie go stanowi próbę potrzebną człowiekowi do wewnętrznego wzrostu i rozwoju. Aby osiągnąć dojrzałość, człowiek musi przejść różne doświadczenia, gdyż prawdziwa miłość zawsze związana jest z wyrzeczeniami, oczyszczeniem i przemianą serca. Jest to jedyna droga prowadząca do Boga i pełnej wolności.

Wypowiadając słowa prośby: „Nie wódź nas na pokuszenie”, chrześcijanin na pierwszym miejscu wielbi Boga za nieodwołalny dar wolności. Nikt z ludzi nie jest wolny od pokus, dlatego chrześcijanin wierzy, że wybór dobra jest darem Pana Boga. Wielbi Go za zwycięstwo Chrystusa nad pokusami Szatana i za możliwość udziału w tym zwycięstwie. Prosi Pana Boga o zdolność rozróżniania dobra i zła. Błaga o pomoc, aby umiał zachować czujność serca i wytrwał aż do końca w walce z pokusami i w jedności z Bogiem. Wierzy, że Pan Bóg jest jego prawdziwym i najlepszym Przyjacielem, który ustrzeże go przed zasadzkami Szatana.

Modlitwa

Najświętszy Ojcze nasz, Stwórco i Odkupicielu,
Pocieszycielu i Zbawicielu nasz.

Nie wódź nas na pokuszenie: ukryte, jawne, nagłe czy uporczywe.
(św. Franciszek z Asyżu)

50. Pan Bóg źródłem życia w miłości

O tym, że miłość jest bezcenna, mówi polskie przysłowie: „Serca kupić nie można”. Jeżeli ludzie w ten sposób mówią o swojej miłości, to z całą pewnością można tak powiedzieć o miłości Boga. Kościół, chcąc przybliżyć wierzącym prawdę o miłości Boga, wskazuje na przebite serce Jezusa.

OBJAWIENIA ŚWIĘTEJ MAŁGORZATY MARII ALAQUE

Rozwój nabożeństwa do Serca Pana Jezusa rozpowszechnił się w Kościele w XVII wieku i związany jest z objawieniami, jakie miała święta Małgorzata Maria Alacoque. Pan Jezus za jej pośrednictwem powiedział, że chce, aby ludzie czcili Jego Najświętsze Serce, często się modlili przed Najświętszym Sakramentem oraz praktykowali pierwsze piątki miesiąca.



NABOŻEŃSTWO DO NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa jest odpowiedzią ludzkiej miłości na miłość Boga objawioną w Jezusie, Synu Bożym. Naszą odpowiedzią jest cześć i uwielbienie dla tej miłości oraz okazywanie za nią wdzięczności. Istota kultu Bożego Serca polega zatem na życiu miłością zgodnie z prawem Nowego Przymierza. W życiu chrześcijańskim wyraża się ona w zewnętrznych aktach religijnych. Do najważniejszych należą:

- poświęcenie się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa: obejmuje ono osobę wierzącego, „jego serce” i „wszystko”, co posiada. Celem tego aktu jest zjednoczenie się z osobą Jezusa Chrystusa w atmosferze miłości. Prawdziwe zjednoczenie polega na powierzeniu ludzkiej woli Chrystusowi, czyli oddaniu się Panu Bogu. Indywidualne poświęcenie się Najświętszemu Sercu Jezusa ma wpłynąć na przepojenie życia publicznego duchem miłości i zapewnić pokój na ziemi;
- wynagrodzenie (zadośćuczynienie) Najświętszemu Sercu Pana Jezusa: w przypadku zaniedbania albo obrazy miłości Boga należy się jej zadośćuczynienie.
- adoracja Serca Jezusa: skupia ona uwagę na tajemnicy Syna Bożego, który stał się Ciałem. Wierzący czerpią z niej siłę do prawdziwie chrześcijańskiego życia, to znaczy do życia prawem Nowego Przymierza.

Przygotowanie do przyjęcia sakramentu bierzmowania może stać się dobrą okazją do refleksji nad odpowiedzią udzielaną Panu Bogu na Jego bezinteresowną miłość. Święty Paweł Apostoł nazywa ją „życiem według ducha”. Oznacza ono nieustanne odczytywanie i wypełnianie woli Boga. Przeciwstawia je „życiu według ciała”, które wyraża się w nieliczeniu się z Panem Bogiem.



Modlitwa

Akt osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa

Ja..... oddaję i poświęcam siebie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa Chrystusa; moją osobę i moje życie, moje uczynki, trudy i cierpienia, aby odtąd jedynie czcić, miłować i wielbić to Serce.

Mocno postanawiam należeć całkowicie do Niego i czynić wszystko z miłości ku Niemu, wyrzekając się z całego serca wszystkiego, co by Mu się mogło nie podobać.

Ciebie, o Najświętsze Serce, obieram jako jedyny przedmiot mojej miłości, jako obrońcę mego życia, jako rękojmię mego zbawienia, jako lekarstwo na moją słabość, jako naprawienie wszystkich błędów mojego życia i jako pewne schronienie w godzinę mej śmierci.

O, Serce Jezusa, pełne dobroci, bądź moim usprawiedliwieniem wobec Boga Ojca i odwróć ode mnie Jego sprawiedliwe zagniewanie.

O, Serce pełne miłości, w Tobie pokładam całą moją ufność, ponieważ obawiam się wszystkiego ze strony mojej skłonności do czynienia zła, natomiast spodziewam się wszystkiego od Twojej dobroci.

Wyniszc we mnie wszystko to, co może się Tobie nie podobać albo sprzeciwiać. Niech Twoja czysta miłość tak głęboko przeniknie moje serce, abym nigdy nie zapomniał(a) o Tobie, ani był odrzucony(a) od Ciebie, o to błagam Cię przez Twoją dobroć.

Niech imię moje będzie zapisane w Tobie, ponieważ pragnę, aby największym moim szczęściem i radością było żyć i umierać jako Twój wierny sługa.
Amen.

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

Podstawy kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa znajdujemy w Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła. Pan Jezus powiedział o sobie, że jest łagodny i pokorny sercem (Mt 11, 29). Nazywał siebie źródłem wody żywej (J 7, 39). Kiedy żołnierz przebił Jezusowi na krzyżu bok, „natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 34).

Sam kult Serca Jezusowego rozwinął się w późniejszym okresie. W jego rozwoju ważną rolę odegrało nabożeństwo do Męki Pańskiej. Układając rozmyślenia i modlitwy do cierpiącego na krzyżu Zbawiciela, podkreślano znaczenie „Jego serca” dla zbawienia ludzi. Ogniskami rozwijającego się kultu stały się klasztory, zwłaszcza benedyktyńskie, cysterskie, franciszkańskie i dominikańskie. Miejscem szczególnego kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa jest Paray-Le-Monial we Francji, gdzie Pan Jezus przekazał świętej Małgorzacie swoje obietnice.

Dla tych, którzy będą przyjmować Komunię Świętą wynagradzającą, Pan Jezus przekazał następujące obietnice:

- Udzielę moim czcicielom łask potrzebnych w ich stanie.
- Udzielę pokoju rodzinom.
- Pocieszę ich w smutkach.
- Będę im ucieczką, zwłaszcza przy śmierci.
- Będę im błogosławił we wszystkich ich przedsięwzięciach.
- Grzesznicy znajdą w moim Sercu ocean miłosierdzia.
- Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
- Dusze gorliwe szybko dojdą do doskonałości.
- Będę błogosławił miejsca, w których będzie wystawiony i czczony obraz mojego Serca.
- Kapłanom dam siłę wzruszania serc najbardziej zatwardziałych.
- Imiona tych, którzy będą szerzyć nabożeństwo, wypiszę w moim Sercu i nigdy nie zostaną wymazane.

- W nadmiarze mojego miłosierdzia wszystkim, którzy będą przystępować do Komunii Świętej w 9 pierwszych piątków miesiąca, udzielę łaski ostatecznej skruchy, tak że nie umrą w mojej niełasce ani bez sakramentów świętych i moje Serce w tej ostatecznej godzinie będzie dla nich najpewniejszą ucieczką.

Stolica Apostolska dość późno wyraziła swoje zdanie na temat tych objawień. Nie znaczy to, że Kościół był przeciwny objawieniom. Papież Pius XII wyjaśniał, że milczenie to miało pokazać, iż kult Serca Pana Jezusa nie zjawił się w Kościele nagle, ani też nie zrodził się na skutek prywatnych objawień, lecz stanowi spontaniczny wyraz żywej wiary i gorącej pobożności.

W 1765 roku papież Klemens XIII na prośbę biskupów polskich zatwierdził święto liturgiczne Najświętszego Serca Pana Jezusa. Najbardziej popularną formą kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa jest litania odmawiana ku Jego czci. Pierwsze takie litanie powstały już w XVII wieku. Obecnie używany tekst litanii sięga XIX wieku i pochodzi z francuskiego klasztoru sióstr wizytek. 2 kwietnia 1889 roku został zatwierdzony do publicznego odmawiania przez papieża Leona XIII. Papież dołączył do litanii Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu, a papież Pius XI dodał do niej Akt wynagrodzenia Sercu Jezusowemu, który nakazał odmawiać co roku w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Spis treści

Rozdział I

Świat stworzony przez Boga 6

- 1. Świat widzialny i niewidzialny 12
- 2. Świat duchów 15
- 3. Świat ludzi 18

Rozdział II

Świat kształtowany przez człowieka 23

- 4. Wyjątkowość człowieka 26
- 5. Wolność 29
- 6. Moralność 32
- 7. Dojrzałość 35
- 8. Boże wsparcie 38

Rozdział III

Kościół w świecie 43

- 9. Powszechność Kościoła 48
- 10. Kościół żyje i trwa 51
- 11. Kościół tworzy kulturę 56
- 12. Kościół wobec rozwoju cywilizacji 59
- 13. Kościół pomaga człowiekowi odkrywać szczęście 62
- 14. Kościół wspiera szczęście człowieka 67
- 15. Kościół prowadzi do zbawienia 74

Rozdział IV

Poznaję siebie 79

- 16. W Jezusie szukam szczęścia 84
- 17. W Jezusie poznaję siebie 87

18. W Jezusie odkrywam godność mojego ciała	90
19. W Jezusie uczę się rozumieć miłość	93
20. Jezus broni przed niezrozumieniem miłości	96
21. Żyję, aby kochać!	99

Rozdział V

Kształtuję relacje z innymi 103

22. Mój bliźni	106
23. Chłopak – dziewczyna	109
24. Ja i dorośli	112
25. W rodzinie	115
26. W szkole	118
27. Wobec Boga, bliźnich i siebie	121

Rozdział VI

Biorę odpowiedzialność za życie 126

28. Być odpowiedzialnym	130
29. Doświadczać odpowiedzialności	133
30. Dzielić odpowiedzialność	136
31. Ślubować odpowiedzialność	139
32. Żyć odpowiedzialnie	142
33. Odpowiedzialność przed sobą, bliźnim i Bogiem	145

Rozdział VII

Modlitwa ucznia Jezusa Chrystusa 149

34. Wierzyć i ufać Bogu	152
35. Modlitwa chrześcijańska	155
36. Formy i rodzaje modlitwy	158

Rozdział VIII

Prośby Modlitwy Pańskiej 163

37. Modlitwa Pańska	168
38. Ojcze nasz	171

39. Święć się imię Twoje	174
40. Przyjdź królestwo Twoje	177
41. Bądź wola Twoja	180
42. Chleba naszego powszedniego	183
43. Odpuść nam nasze winy	186
44. Nie wódź nas na pokuszenie	189
45. Ale nas zbaw	192
46. Droga uczniów Jezusa	195

Rozdział IX

Doksologia 199

47. „Myśmy się spodziewali”	204
48. Wniebowstąpienie	209
49. Twoje jest królestwo, potęga i chwała	212
50. Pan Bóg źródłem życia w miłości	215

Święta i okresy roku liturgicznego

Uroczystość Wszystkich Świętych	54
Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych	55
Adwent	65
Boże Narodzenie	70
Wielki Post	124
Wielkanoc	207
Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa	218